

Sygn. akt I C 1287/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Połczyński

Protokolant: staż. A. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 listopada 2015 r. w G. sprawy

z powództwa I. S. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki I. S. (1) kwotę 9.000,- (dziewięć tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że powódka ponosi koszty postępowania w 25%, a pozwany w 75% i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1287/13

UZASADNIENIE

Powódka I. S. (1), pozwem wniesionym w dniu 22 sierpnia 2013 r., wystąpiła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 12.000,-zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty. Domagała się też zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, że w dniu 6 marca 2012 r. uległa wypadkowi, za który odpowiedzialność co do zasady przyjął pozwany, przyznając jej – na podstawie decyzji z dnia 23 kwietnia 2013 r. – zadośćuczynienie w kwocie 6.000,-zł. Kwota ta jednak zdaniem I. S. (1) nie była adekwatna do rozmiaru krzywdy poniesionej przez nią wskutek wypadku.

W odpowiedzi na pozew, kwestionując roszczenie co do wysokości, pozwany domagał się oddalenia powództwa w całości i wniósł o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Motywując swoje stanowisko w sprawie wskazał w szczególności, że przy ustalaniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia należy mieć na względzie, że nie może ona być nadmiernie wygórowana ani prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego i powinna uwzględniać aktualny stan stosunków społecznych oraz zamożności społeczeństwa. Kolejno pozwany podkreślił, że przyznanie powódce dodatkowo, to jest ponad dotychczas wypłacone zadośćuczynienie w kwocie 6.000,-zł, jeszcze 12.000,-zł, prowadziłoby do wzbogacenia I. S. (1), mając między innymi na względzie aktualne stosunki społeczne i ekonomiczne kraju. Co do daty, od której powódka domagała się zasądzenia odsetek, pozwany wskazał, że na tę chwilę nie został jeszcze zakończony proces jej leczenia, a więc nie był on wówczas w stanie określić należnego I. S. (1) świadczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 marca 2012 r., idąc chodnikiem przy ul. (...) w G., na skutek złego stanu nawierzchni (brak płyty chodnikowej), I. S. (1) przewróciła się, upadając na lewą rękę.

/bezsporne/

Na skutek tego zdarzenia powódka doznała złamania dalszej nasady przedramienia lewego – kości promieniowej lewej z jej rozkawałkowaniem i skróceniem w osi długiej kończyny oraz kości łokciowej lewej. Podczas pobytu na klinicznym oddziale ratunkowym Uniwersyteckiego Centrum (...) przy ul. (...) w G., I. S. (1) podano dożylnie środki przeciwbólowe. Podjęta już na Oddziale Ortopedii próba zamkniętego nastawienia złamania zakończyła się niepowodzeniem, wobec czego w dniu 9 marca 2015 r. I. S. (1) poddana została leczeniu operacyjnemu polegającemu na otwartym nastawieniu złamania nasad dalszych kości przedramienia lewego i zespoleniu płytką oraz śrubami ChM. Po zakończeniu w dniu 12 marca 2012 r. leczenia szpitalnego, powódka podjęła dalsze leczenie w warunkach ambulatoryjnych oraz w poradni rehabilitacyjnej.

/dowód: karta pobytu – k. 16 akt sprawy; karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 17; dokumentacja medyczna – k. 18-35 akt sprawy/

Bezpośrednio po wyjściu ze szpitala, jak i przez następne około 6 miesięcy, możliwość wykonywania przez powódkę prac domowych i czynności samoobsługowych była początkowo w znacznej mierze wyłączona, a następnie istotnie ograniczona, przy czym przez okres około 3 miesięcy leczenia ręka była całkowicie niesprawna. Znaczne dolegliwości bólowe okolicy złamania utrzymywały się przez okres około 3 tygodni, następnie stopniowo słabnąc. Powódka długotrwanie zażywała środki przeciwbólowe.

/dowód: dowód: opinia biegłego – k. 156 v. akt sprawy; zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy; zeznania świadka J. S. – k. 106-107 akt sprawy/

W pierwszych tygodniach po wypadku powódka miała unieruchomioną lewą rękę i była zmuszona do korzystania z pomocy swojego męża nie tylko przy ubieraniu, ale też przy codziennej toalecie. Nie mogła też wychodzić na spacer z psem.

/dowód: zeznania powódki – k. 182 akt sprawy, w których I. S. (2) potwierdziła zeznania złożone uprzednio; zeznania świadka J. S. – k. 106-107 akt sprawy/

Na skutek wypadku powódka utraciła zatrudnienie i przez pewien czas nie mogła znaleźć nowej pracy, co było dla niej stresujące. W związku z utratą pracy przez powódkę i w konsekwencji zmniejszeniem dochodów rodziny, powódka i jej mąż zmuszeni byli zmienić mieszkanie na mniejsze, co nastąpiło w lipcu 2013 r.

/dowód: zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy, zeznania świadka J. S. – k. 106-107 akt sprawy/

Przed wypadkiem powódka jeździła na rowerze oraz na skuterze; obecnie nie – ze względu na pojawiające się sporadycznie dolegliwości bólowe, skurcze oraz stres związany z jazdą, będący wynikiem uszkodzenia ręki.

/dowód: zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy, zeznania świadka J. S. – k. 106-107 akt sprawy/

Obecnie złamanie i rany pooperacyjne są już wygojone – bez powikłań zrostu złamania i gojenia rany. Pomimo stosownej rehabilitacji i pełnej repozycji złamania, nie przywrócono pełnego zakresu ruchomości nadgarstka. W połączeniu z blizną ograniczenie to stanowi trwały uszczerbek na zdrowiu powódki, wynoszący 8%.

/dowód: opinia biegłego – k. 156 v. akt sprawy; w zakresie braku pełnej sprawności ręki również zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy oraz zeznania świadka J. S. – k. 106-107 akt sprawy/

Aktualnie powódka odczuwa dolegliwości bólowe sporadycznie – przy zmianie pogody oraz przy dźwiganiu przedmiotów. Z uwagi na przedmiotowe dolegliwości I. S. (1) stosuje maść przeciwbólową

/dowód: zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy/

Po wypadku powódce pozostała na lewej ręce krępująca dla niej blizna.

/dowód: dowód: opinia biegłego – k. 156 v. akt sprawy; zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy; w zakresie odczucia skrepowania – wyłącznie zeznania powódki – k. 182-183 akt sprawy/

Na mocy decyzji z dnia 23 kwietnia 2013 r. pozwany przyznał powódce, poza odszkodowaniem w kwocie 90,-zł, zadośćuczynienie w wysokości 6.000,-zł.

/bezsporne; nadto decyzja pozwanego – k. 60-61 akt sprawy/

Gmina M. G., ponosząca z tytułu zdarzenia, któremu uległa powódka, i jego skutków, odpowiedzialność co do zasady, zawarła z pozwanym jako koasekuratorem, odpowiedzialnym solidarnie ze współkoasekuratorem – na okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 czerwca 2012 r. – umowę, obejmującą odpowiedzialność cywilną z tytułu przedmiotowego zdarzenia.

/bezsporne; potwierdzone polisą nr (...) – k. 84-97 akt sprawy/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było w przeważającej części uzasadnione i w konsekwencji zakresie określonym w wyroku zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu powódka dochodziła zapłaty na swoją rzecz kwoty 12.000,-zł jako zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała w wyniku upadku na chodniku w dniu 6 marca 2012 r.

Spór między stronami koncentrował się na wysokości należnego powódce tytułem powyższego świadczenia.

Za wiarygodne uznane zostały nie tylko zgromadzone w sprawie dokumenty, które nie zostały przez strony zakwestionowane i nie budziły wątpliwości Sądu, ale też zeznania świadka J. S. i samej powódki – wobec braku podstaw pozwalających na ich podważenie, ich korelację wzajemną i potwierdzenie dokumentacją medyczną. Jako miarodajną dla poczynienia ustaleń w zakresie stwierdzonych nią okoliczności zaprezentowanych we wnioskach końcowych (pkt V 1. i 2.), Sąd uznał również opinię biegłego, której żadna ze stron nie zakwestionowała. Biegły, opierając się na materiale dowodowym, w sposób logiczny i przekonujący przedstawił w opinii swoje rozumowanie prowadzące do sformułowania końcowych wniosków. Opinia ta w konsekwencji pozwala na uznanie stwierdzonych nią okoliczności za wyjaśnione.

Przechodząc do oceny prawnej żądania powódki, w pierwszej kolejności należy wskazać, iż osoba prawna ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną z winy jej organu (art. 416 k.c.). Niespornym w sprawie było, iż do zdarzenia doszło w obrębie drogi publicznej. Tymczasem stosownie do art. 19 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (w brzmieniu znajdującym zastosowanie w niniejszej sprawie – tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm.) utrzymanie dróg publicznych w granicach Gminy M. G. (z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych) obciąża co do zasady Prezydenta Miasta G., będącego organem wskazanej gminy. W myśl art. 20 pkt 4 i pkt 11 ustawy o drogach publicznych na organie tym spoczywa w szczególności utrzymanie chodników oraz wykonywanie robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Obowiązki te mogą być wykonywane przez zarządcę drogi przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi (art. 21 ust. 1 ustawy o drogach publicznych). W świetle przywołanych regulacji to Gmina M. G. jest podmiotem co do zasady odpowiedzialnym za zarządzanie drogami publicznymi w granicach miasta. Zarządca działa bowiem w przedmiotowym zakresie jako organ wykonawczy miasta na prawach powiatu (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r., III CZP 33/13, OSNC 2014/4/36). W sprawie poza sporem przy tym pozostawało, iż wypadek, któremu uległa powódka, był skutkiem zaniedbania obowiązków zarządu drogi w zakresie utrzymania chodnika.

Z tych właśnie względów w rachubę wchodziła co do zasady odpowiedzialność Gminy M. G. na podstawie art. 416 k.c.

Niesporne było też, iż zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie, objęte zostało ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej, udzieloną przez pozwanego jako koasekuratora. W konsekwencji, mając przy tym na względzie solidarną – na podstawie powołanej umowy (art. 369 k.c. in fine) – odpowiedzialność koasekuratorów, powódka mogła dochodzić swojego roszczenia bezpośrednio od pozwanego (art. 822 § 4 k.c. oraz art. 366 § 1 k.c.).

W razie uszkodzenia ciała Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, podstawową kwestią konieczną dla oceny zasadności żądania powódki w tym zakresie było ustalenie rozmiaru cierpień i krzywd jakich doznała ona w wyniku upadku. Określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu jedynie przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” doprowadziło do wypracowania w judykaturze i przyjęcia powszechnie aprobowanych kryteriów pozwalających na określanie wysokości przyznawanego zadośćuczynienia. Wskazuje się wśród nich na rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj uszkodzenia ciała, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego (przekładający się na większą intensywność cierpień u osoby młodej, czy też osoby w średnim wieku, skazanej wskutek wypadku na, choćby czasową, rezygnację z radości życia, jaką dają: zdrowie i możliwość wykonywania pracy), intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), stopień uszczerbku na zdrowiu, choćby okresową bezradność życiową, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich, rokowania na przyszłość, czy wreszcie ujemne skutki zdarzenia, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Zaakcentować przy tym należy, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter kompleksowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadającego doznanej krzywdzie powinna być dla poszkodowanego odczuwalna na tyle, by przynieść mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia.

Analizując przywołany w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia stan faktyczny sprawy w kontekście wszystkich przedstawionych powyżej kryteriów, Sąd doszedł do przekonania, iż sumą, która zrekompensuje powódce krzywdę doznaną przez nią na skutek wypadku z dnia 6 marca 2012 r. jest kwota 15.000,-zł. Uwzględniając, iż pozwany wypłacił już na rzecz I. S. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 6.000,-zł, winien on zapłacić jej jeszcze dalsze 9.000,-zł. W zakresie przekraczającym tę kwotę żądanie pozwu, w świetle okoliczności sprawy ocenionych przez pryzmat przywołanych kryteriów, było w konsekwencji nieusprawiedliwione.

Co się tyczy żądania w zakresie odsetek, których powódka domagała się począwszy od dnia 23 kwietnia 2013 r., należy wskazać w pierwszej kolejności, iż odsetki należą się co do zasady wówczas, gdy zobowiązany do spełnienia świadczenia pieniężnego opóźnia się z jego realizacją – i to bez względu na to, czy uprawniony do świadczenia poniósł szkodę, jak też niezależnie od tego, czy opóźnienie wystąpiło na skutek okoliczności, za które zobowiązany odpowiada, czy też nie (art. 481 § 1 k.c.). Świadczenie swoje pozwany winien był spełnić co do zasady w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jedynie w razie wystąpienia wyjątkowych okoliczności mógłby to uczynić w ciągu 14 dni od dnia, w którym możliwe było ustalenie okoliczności koniecznych dla ustalenia swojej odpowiedzialności lub wysokości świadczenia (art. 817 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2008 r. do dnia 23 stycznia 2014 r.). Kończąc postępowanie likwidacyjne w dniu 23 kwietnia 2013 r., pozwany uznał, że wszystkie okoliczności sprawy zostały w sposób dostateczny wyjaśnione. Tym samym pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia zasądzonego wydanym w niniejszej sprawie wyrokiem od dnia następnego po dniu wydania powołanej decyzji, to jest od 24 kwietnia 2013 r.

Mając na względzie powyższe, działając w oparciu o treść art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 822 § 1 i 4 k.c. oraz art. 481 § 1 k.c., Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia ponad przyznaną wyrokiem kwotę 9.000,-zł – na podstawie art. 445 § 1 k.c. a contrario w zw. z art. 444 § 1 k.c. – oraz co do odsetek od dnia wydania decyzji – w tym zakresie po myśli art. 481 § 1 k.c. a contrario.

Zasadę poniesienia przez strony kosztów procesu Sąd ustalił w oparciu o treść art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia stosownie do stopnia uwzględnienia żądań stron. Powódka, jako wygrywająca sprawę w 75% (zasądzone 9.000,-zł z dochodzonych 12.000,-zł) zobowiązana będzie ponieść koszty procesu w 25%, zaś pozwany, przegrywając sprawę w 75%, w takim właśnie zakresie. Szczegółowego wyliczenia tych kosztów dokona referendarz sądowy (art. 108 § 1 k.c.), mając na względzie częściowe zwolnienie powódki I. S. (1) od kosztów sądowych w niniejszej sprawie.

G., (...)

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)